

## CMENTARZ ŁYCZAKOWSKI - MIEJSCE SPOCZYNKU LWOWSKICH TECHNIKÓW: DWIE MOGIŁY DYREKTORÓW INŻYNIERII MIEJSKIEJ

Orest IVAKHIV<sup>1</sup>, Andrij KRYŻANIWSKYJ<sup>2</sup>

1. Uniwersytet Narodowy „Lvivska Politechnika”  
tel.: +38 032 2583070 e-mail: orest.v.ivakhiv@lpnu.ua
2. PSA „Lvivoblenergo”, Muzeum Historii Elektryki  
tel.: +38 096 10 48 319 e-mail: kryandriy@gmail.com

**Streszczenie:** Cmentarz Łyczakowski jest wspaniałym pod względem artystycznym miejscem wiecznego spoczynku wielu wybitnych osobowości, powiązanych ze Lwowem. Są to przedstawiciele różnych dziedzin działalności, różnych poglądów oraz różnych narodowości – czas wyrównał wszystko, wymagają oni jedynie modlitwy, pokoju i pamięci. Wśród nich znajduje się szereg wybitnych techników. W artykule wspominamy tylko nielicznych z nich, m.in. Stanisława Aleksandrowicza i Adama Teodorowicza.

**Słowa kluczowe:** Cmentarz Łyczakowski, Lwów, technicy lwowscy.

### 1. WPROWADZENIE

Od wielu lat Cmentarz Łyczakowski stał się obowiązkowym punktem zainteresowania zwiedzających Lwów. Nic dziwnego, biorąc pod uwagę znane osobistości miasta i regionu, których pochówki się tutaj zachowały - postaci politycznych i wojskowych, urzędników, muzyków, duchownych itp.

Mniej znana jest się lista grobów techników, w tym należących do elektryków. A właśnie tutaj, na Cmentarzu Łyczakowskim, znalazło swój spoczynek ponad 30 energetyków najwyższej rangi, jeśli rozważyć ich wkład w rozwój elektryczności we Lwowie i regionie na przestrzeni ostatnich 125 lat. W przygotowaniu do druku znajduje się opracowanie ich biografii - książka „Energia w kamieniu” (autor Andrij Kryżaniwskyj, redaktor – prof. Orest Ivakhiv), która obejmuje sylwetki słynnych postaci z czasów Austro-Węgier, Polski międzywojennej, Związku Radzieckiego i niepodległej Ukrainy.

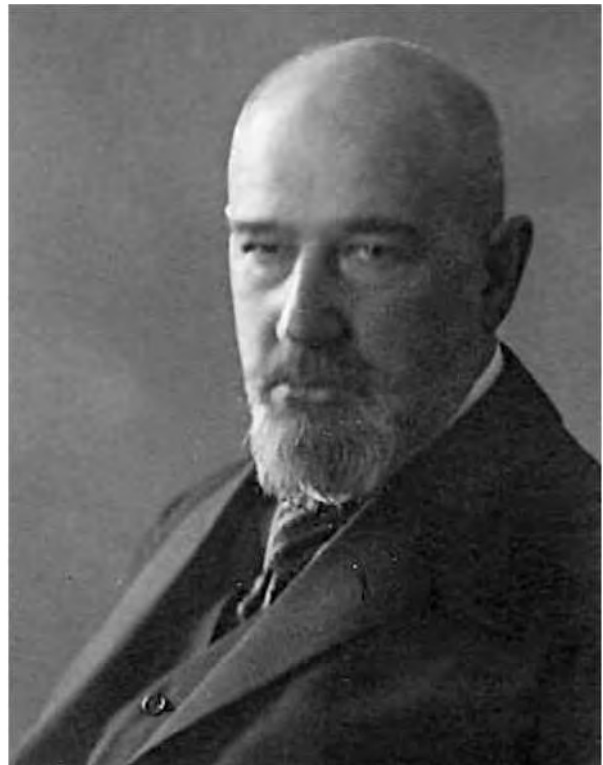
W artykule tym chcemy skupić się na mogiłach szerszego grona techników - nie tylko elektryków, ale tych osób, które doskonale spisały się w innej sferze działalności, również ciągle współpracowali z elektrykami, na przykład dyrektorowie lwowskiego wodociągu, gazowni, o ich nie zawsze ciepłych, a czasem nawet szorstkich stosunkach z elektrykami. Zauważmy, iż biogramy niektórych spośród lwowskich elektryków są dość dobrze znane, zwłaszcza sylwetka Romana Dzieślewskiego, o którym staraniem SEP wydana została książka [1], a o postaciach Maurycego Altenberga [2] i Zdzisława Staneckiego [3] informowano na poprzednich Sympozjumach Historii Elektryki.

Zacznijmy od mogiły Stanisława Aleksandrowicza (rys.1), imponujący nagrobek z czarnego marmuru zwraca na siebie uwagę od chwili wejścia na cmentarz, po prawej stronie (rys. 2).

### 2. SZLAKIEM PAMIĘCI

#### 2.1. Stanisław Aleksandrowicz

Stanisław Aleksandrowicz, ur. 6 października 1870 r. we Lwowie, zmarł 22 lipca 1934 r. w Jastarni na wybrzeżu Bałtyckim. Był kluczową postacią w początkach wodociągów we Lwowie. Położył on podwaliny pod nowoczesne scentralizowane dostawy wody do miasta na wiele lat.



Rys. 1. Stanisław Aleksandrowicz

Pochodzący ze Lwowa Stanisław Aleksandrowicz ukończył gimnazjum miejskie, a w 1893 r. Politechnikę Lwowską (Wydział Inżynierii). Zaraz po studiach został zatrudniony w Wydziale Budownictwa Magistratu Lwowskiego. Jako zdolny robotnik w 1898 r. Stanisław Aleksandrowicz został wysłany do Niemiec, Szwajcarii i Austrii, aby zdobyć doświadczenia z miejskim zaopatrzeniem w wodę [4].



Rys. 2. Nagrobek S. Aleksandrowicza na polu nr 78

Po powrocie S. Aleksandrowiczowi powierzono odpowiedzialne zadanie - budowę scentralizowanego systemu zaopatrzenia w wodę we Lwowie. Ze studni na Woli Dobrostańskiej (od znaku 280 m n.p.m.) woda za pomocą maszyn parowych była doprowadzana do miasta w odległości 29 km do głównego zbiornika na ulicy Zielonej, położonego na wysokości 329 metrów. Centralne wodociągi do miasta uruchomiono w 1901 roku [5].

Całość prac budowlanych nadzorował wówczas S. Aleksandrowicz. Logiczne jest, że po pomyślnym zakończeniu budowy został mianowany dyrektorem lwowskich wodociągów.

Wraz z rozwojem miasta brakowało wody z Woli Dobrostańskiej do jej całodobowego zaopatrzenia. W 1925 r. z inicjatywy Aleksandrowicza wybudowano wodociąg ze źródeł w pobliżu wsi Szkoła (a w 1928 r. także ze źródeł wsi Węlykopołe) do zbiorów ogólnych na Woli Dobrostańskiej. Od razu pojawiło się pytanie, jak dostarczyć całą tę wodę do miasta - bo wtedy na stacji Woli Dobrostańskiej trzeba by było zainstalować pompę o takiej mocy, której ciśnienie nie wytrzymałyby rury samego wodociągu. W 1928 roku S. Aleksandrowicz zamówił i opłacił Miejskiemu Zakładowi Elektrycznemu (MZE) budowę napowietrznej linii przesyłowej 30 kV z lwowskiej elektrowni w Persenkówce (obecnie Lwowska TEC-1) do pompowni we wsi Karaczynów, mniej więcej w połowie drogi z Woli Dobrostańskiej do Lwowa (rys. 3).

W Karaczynowie zainstalowano pomocniczy zbiornik na wodę oraz pompy elektryczne. Dzięki temu możliwe było podzielenie całego szlaku dopływu wody do Lwowa na dwie części, co wyeliminowało konieczność utrzymywania tak wysokiego ciśnienia w rurach. Istniejące pompy parowe na Woli Dobrostańskiej wystarczały do zaopatrywania w wodę zbiornika w Karaczynowie, a już tam pompy elektryczne przesyłały wodę dalej do miasta. Od tego czasu Lwów otrzymywał całodobowe zaopatrzenie w wodę.



Rys. 3. Budowa napowietrznej linii przesyłowej 30 kV z Elektrowni Lwowskiej do Karaczynowa, oryginał w Muzeum Niepodległości w Warszawie, nr inw. F16085

Linia przesyłowa o tak wysokim napięciu - 30 000 woltów (główna sieć elektryczna Lwowa działała wówczas pod napięciem 5 000 woltów, a dystrybucja do domów, pod napięciem 110 woltów) - stała się pierwszą transmisyjną linią z lwowskiej elektrowni do regionu. Elektrownia lwowska, która do tej pory służyła wyłącznie miejskiemu tramwajowi elektrycznemu i zaopatrywała miasto w energię elektryczną, stała się elektrownią regionalną.

To z propozycji S. Aleksandrowicza rozpoczęto przebudowę zamontowanych na studniach lwowskiego wodociągu pomp parowych na elektryczne. W 1931 r. przedłużono napowietrzną linię energetyczną Lwów - Karaczynów do Węlykopoła, Woli Dobrostańskiej i Szkoła, gdzie stare pompy parowe zastąpiono silnikami elektrycznymi (rys. 4). Z kolei lwowscy elektrycy zaproponowali podłączenie nie tylko wodociągu do nowych linii przesyłowych, ale także zelektryfikowanie okolicznych powiatów [6].



Rys. 4. Przepompownia wody w Woli Dobrostańskiej, po lewej stronie znajduje się stacja transformatorowa 30/6 kV (obecnie 35/6 kV)

Sieci te stały się pierwszym etapem przyszłej sieci obwodów lwowskich, której projekt powierzono znanemu lwowskiemu elektrykowi prof. Gabrielowi Sokolnickiemu (wówczas rektorowi Politechniki Lwowskiej).

Lwów ma bardzo skomplikowane położenie geograficzne - miasto leży na zlewni Morza Czarnego i Bałtyckiego. W przeciwieństwie do większości dużych miast, woda nie może dotrzeć do niego grawitacyjnie z rzek położonych wyżej przecieku. Dziś każda kropla wody, która dociera do Lwowa, transportowana jest skomplikowanym systemem kaskad pomp elektrycznych.

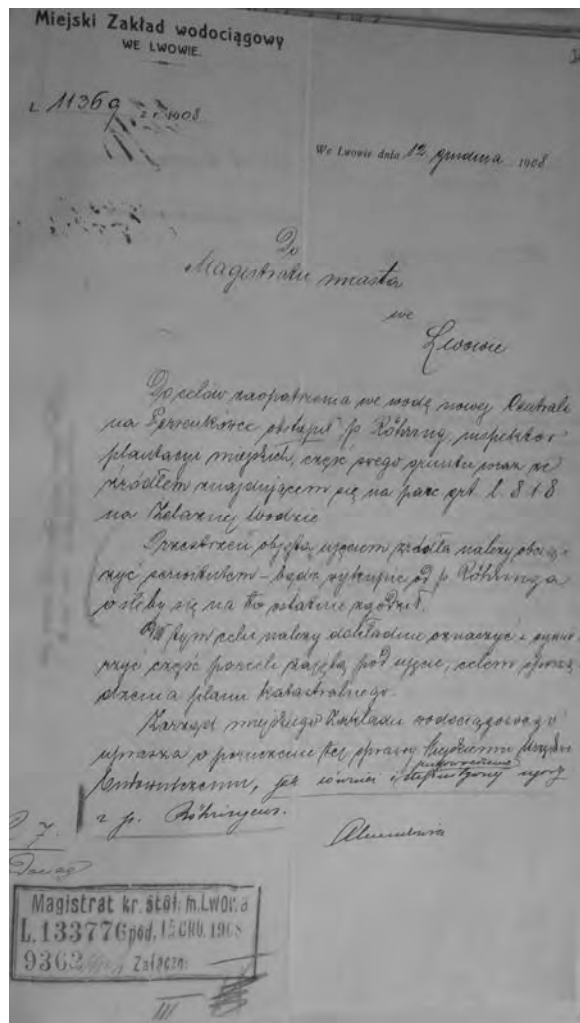


Rys. 5. Plan trasy wodociągowej ze źródeł Zofijówka w parku Żelazna Woda do elektrowni z odrębnym podpisem S. Aleksandrowicza [7]

Aleksandrowicz był w stałym kontakcie z elektrykami, zdając sobie sprawę z wielkich korzyści takiej współpracy. W 1908 r. podczas budowy wspomnianej elektrowni miejskiej w Persenkówce zaprojektował wodociąg ze źródeł „Żelaznej Wody” i stawów Kamińskiego (znajdujących się w miejscu obecnego basenu „Dynamo” przy ul. Stusa) do elektrowni (rys. 5).

Jednocześnie S. Aleksandrowicz osobiście zadbał o to, aby magistrat lwowski zarejestrował w terminie prawo do użytkowania gruntu ze źródłem w parku, na co zgodził się właściciel działki pan Arnold Röhring (znany lwowski miejski inspektor plantacji), ale również zadbał o rezerwowy system zaopatrzenia w wodę pitną dla pracowników elektrowni (rys. 6).

Stanisław Aleksandrowicz zginął tragicznie 22 lipca 1934 r. w falach Bałtyku, ratując tonącą kobietę w kurorcie w miejscowości Jastarnia (według innych informacji próbował uratować kilka osób). Jak stwierdzono w nekrologu, „wzburzona woda, którą tak bardzo kochał i cenił, wyrwała go na zawsze z naszych szeregów” [8].



Rys. 6. Pismo z dnia 12.12.1908 r. podpisane przez S. Aleksandrowicza do Magistratu Lwowskiego w sprawie przyspieszenia rejestracji służebności gruntu Röhringa lub jej umorzenia (inwentarz wodny z 1911 r. stwierdza, że A. Röhring przekazał ziemię nieodpłatnie) [7]

## 2.2. Adam Teodorowicz

Adam Teodorowicz, ur. 15 grudnia 1863 r., Żydaczów, zmarł 26 kwietnia 1920 r. w Tarnowie, miejsce wiecznego spoczynku znalazł na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie (rys. 7, 8). Ukończył szkołę realną w Stanisławowie, wyższe wykształcenie uzyskał na Politechnice Wiedeńskiej i Zuryskiej. W 1898 r. wygrał konkurs na stanowisko dyrektora lwowskiej miejskiej stacji gazowej, które piastował do śmierci [9].

Lwowskie przedsiębiorstwo produkujące sztuczny gaz istniało od lat 50. XIX wieku. W 1856 r. lwowski magistrat zawarł umowę z niemiecką Kontynentalną Gazownią w Dessau (Deutschen Continental-Gas-Gesellschaft zu Dessau) na budowę w mieście gazowni. Węgiel ogrzewano w szczelnych zbiornikach: ze 100 kg węgla uzyskiwano 30 m<sup>3</sup> gazu. W rozprowadzanych przez to Towarzystwo broszurach obliczono, że koszt oświetlenia gazowego (przy tej samej jasności światła) był 3-4 razy tańszy niż oświetlenie lampami oliwnymi i o 10-15 razy tańszy niż świece woskowe.



Rys. 7. Grobowiec rodzinny Teodorowiczów na polu nr 67



Rys. 8. Wpis z książki pochówków w grobowcu Teodorowiczów [10]



Rys. 9. Reklama urządzeń gazowych

Wkrótce Gazownia zbudowała we Lwowie sztuczną fabrykę gazu (przy ul. Gazowej) i pod chodnikami ułożyła rury do gazu do domów i latarni ulicznych. Na mocy umowy z miastem spółka zobowiązała się do doprowadzenia gazu do centrum miasta i głównych ulic. Po upływie 5 lat – w 1871 r. - firma posiadała na ulicach Lwowa 350 lamp gazowych, z których każda zapewniała oświetlenie odpowiadające 12 świecom woskowym (rys. 9).

W latach 1899-1903 A. Teodorowicz podróżował po miastach Niemiec i Austro-Węgier, studiując zaawansowane metody produkcji i transportu gazu. Pod jego kierownictwem znacznie wzrosła produkcja sztucznego gazu we Lwowie. Od 1899 do 1904 roku w ciągu zaledwie 5 lat długość miejskiego gazociągu wzrosła do 47 km, podczas gdy w poprzednim okresie od 1857 do 1898 roku (41 lat) niemiecka firma położyła tylko 30 km. Produkcja gazu wzrosła ze 150 tys. metrów sześciennych w 1900 r. do 3116 tys. metrów sześciennych w 1913 r. [11]. Wzrost ten nie wynikał z gazowego oświetlenia ulic, ale paradoksalnie ze zamiany oświetlenia ulicznego we Lwowie na elektryczne (rys. 10).

W 1909 r. we Lwowie uruchomiono nową elektrownię w Persenkówce i natychmiast Józef Tomicki, dyrektor miejskiego zakładu elektrycznego, zaproponował wymianę gazowego oświetlenia ulicznego na elektryczne. Co się tutaj zaczęło! Taryfy za elektryczne oświetlenie były wtedy publicznie dyskutowane (na łamach lwowskich gazet ukazywały się stenograficzne relacje ze wszystkich wystąpień posłów i urzędników), a więc wybuchły ostre spory o ceny oświetlenia ulicznego [12].

Adam Teodorowicz stwierdził, że „spółka gazowa nie może iść dalej w obniżaniu cen gazu i należy się spodziewać, że proponowana obniżka cen prądu zmniejszy przychody z gazu” [13]. Według Teodorowicza, silniki elektryczne już teraz całkowicie dominują w mieście nad gazowymi, a jeśli dodamy do tego wprowadzenie elektrycznego oświetlenia ulicznego, to doprowadzi to jego firmę do bankructwa.

Poseł Józef Neumann, przysły prezydent Lwowa, zasugerował, aby firma gazowa nie wpadała w panikę, a wypowiedź Teodorowicza nazwał „z gołymi obawami o groźącym bankructwie finansów i zamknięciu stacji benzynowej”. Neumann doradził im rozpoczęcie aktywnego ogrzewania budynków i mieszkań gazem, co przyniesie im duży zysk. „Gazownia ma w mieście zbyt ogromny, a może go rozszerzyć, zaprowadzając opalanie mieszkań i kuchni gazem, co byłoby dobrodziejstwem dla miasta.” [14]. Co też w rzeczywistości wydarzyło się wkrótce i miało poważne konsekwencje dla środowiska we Lwowie.

**ZAKŁAD GAZOWY MIEJSKI WE LWOWIE.**  
**RACHUNEK** za gaz spotrzebowany w miesiącu **STYCZNIU 1912**

DYREKCYA  
ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO  
WE LWOWIE

Upraszamy o wypłatę poniższej kwoty oddawcy niniejszego obliczenia, gdyż taką już na dobro rachunku zapisaliśmy. — Rachunek tylko wówczas jest ważny, jeżeli zaopatrzone jest pieczętką Zakładu gazowego.

Wielm. Pan	Stan gazomierza		Gaz świetlny			Gaz techniczny			Gaz do schodów			Najem gazomierza		Razem	
	od	do	wypalono	po 26 h	h	wypalono	po 16 h	h	wypalono	po 24 h	h	K	h	K	h
z 1 Janik	378	386	25	6	30	68	10	36				38		11	26
		750										38		6	88

Rys.10. Faktura za opłatę za gaz zużyty do oświetlenia i ogrzewania w styczniu 1912 roku z faksymile podpisu Adama Teodorowicza, oryginał w Muzeum historii elektryki PSA „Lvivoblenergo”

W tym miejscu warto wspomnieć o ciekawym przypadku z Wernerem Siemensem. Kiedy Siemens skonstruował swój elektromechaniczny telegraf, który transmitował 200 słów na minutę, w 1847 roku zwrócił się do niego Reuter, właściciel poczty gołębi w Niemczech. Skarżył się, że wynalazek Siemensa podkopyuje jego biznes. Dlatego Siemens poradził sprzedać gołębie i przestawić się na telegraf elektryczny. Reuter posłuchał rady i wkrótce stał się liderem w dziedzinie transmisji wiadomości - w 1851 roku światowej sławy telegraficzna agencja informacyjna "The Reuter's Telegram Company" [15].

### 3. WNIOSKI KOŃCOWE

Z krótkich biogramów tych dwóch wybitnych dyrektorów inżynierii miejskiej, wielce zasłużonych dla Lwowa, powstaje opis ścisłego powiązania trzech czołowych służb miasta – Miejskich Zakładów Elektrycznych, Miejskiego Zakładu Wodociągowego oraz Zakładu Miejskiego Gazowego. Na co dzień zakłady te współpracowały, a niekiedy rywalizowały między sobą, ale jedno i drugie w końcu zawsze wychodziło na korzyść miasta.

Autorzy składają podziękowanie:

- dyrekcji Muzeum Niepodległości w Warszawie za udostępnienie zdjęcia na rys. 3,
- dyrekcji Deržavnyj Archiv Lvivśkoji obłasti (DALO) za udostępnienie zdjęcia dokumentu na rys. 5,
- kierownictwu Muzeum historii elektryki PSA „Lvivoblenergo” za udostępnienie zdjęcia na rys. 10,
- prof. Tadeuszowi Skubisowi za udostępnienie książki [15].

### 4. BIBLIOGRAFIA

1. Hickiewicz J.: Roman Dzieślewski. Warszawa-Rzeszów-Tarnów-Gliwice-Opole, 2014.

2. Kryżaniwskij A., Rataj P.: Maurycy Altenberg (1876-1941) - pionier elektryfikacji, Zeszyty Naukowe Wydziału Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Gdańskiej, Nr 70, V Sympozjum Historia Elektryki, Białystok, 9-10 listopada 2020.
3. Kryżaniwskij A.: Zdzisław Stanecki (186? - 1931) – Jeden z pierwszych przedsiębiorców elektrotechnicznych we Lwowie, Maszyny Elektryczne – Zeszyty Problemowe, Nr 4 (120), 2018, s. 203-207.
4. Stanisław\_Alexandrowicz\_(inżynier), [https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław\\_Alexandrowicz\\_\(inżynier\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław_Alexandrowicz_(inżynier)), data dostępu 11.01.2022.
5. Wodociąg Lwowski, Lwów, 1938.
6. Altenberg M., Kozłowski S.: Działalność elektryfikacyjna m. Lwowa, Warszawa, 1937.
7. Deržavnyj Archiv Lvivśkoji obłasti (DALO). Fond 3. Opis 1. Sprawa 5211.
8. Rabczewski W.: Ś.p. Inżynier Stanisław Aleksandrowicz, Gaz i woda, 1934, Nr 8, s. 271.
9. Adam\_Teodorowicz, [http://www.wiki.ormianie.pl/index.php/Adam\\_Teodorowicz](http://www.wiki.ormianie.pl/index.php/Adam_Teodorowicz), data dostępu 11.01.2022.
10. Deržavnyj Archiv Lvivśkoji obłasti (DALO). Fond P-3152. Opis 1. Sprawa 42.
11. Dywan T.: Przemysł gazowniczy we Lwowie w latach 1856-1914: przyczynek do dziejów industrializacji miasta, Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych. IH PAN, Tom LXXIX, 2018, str.91.
12. Kryżaniwskij A.: Oświetlenie ulic we Lwowie i niektórych miastach Galicji Wschodniej w czasach zaboru austriackiego, III Sympozjum Historia Elektryki SEP, Wrocław 2017.
13. Kurjer Lwowski, Lwów, 1909, 12 lut.
14. Słowo Polskie, Lwów, 1909, 18 lut.
15. Fryze S.: Szlakiem rozwoju elektrotechniki, Zapomniane i niezapomniane publikacje prof. Stanisława Fryzego. Gliwice, 2015.

## A JOURNEY THE PLACE OF LVIV TECHNICIANS ETERNAL REST: TWO GRAVES OF THE CITY ENGINEERING DIRECTORS

The Lyczakiv Cemetery is an artistically wonderful place of the eternal rest for many outstanding personalities associated with Lviv. They are representatives of various fields of activity, different natalities and different views - time has made everything right, now they require only prayer, peace and remembrance. Among them, a number of outstanding technicians, but only a few of them are mentioned in the article, i.e. Stanisław Aleksandrowicz and Adam Teodorowicz.

**Keywords:** Łyczakowski Cemetery, Lviv, Lviv technicians.